

I'm Your Man – Bogusław Linda

Jeśli chcesz kochanka,
Zrobię wszystko, co na myśli masz
A jeśli w inną miłość zechcesz grać
Zakryję maską twarz
Jeśli chcesz partnera,
Weź mą dłoń
Jeśli chcesz bym przyjął gniewny cios
Śmiało mierz
I'm your man...

Jeśli chcesz boksera,
Wtedy ja na każdy wejdem ring
A jeśli chcesz lekarza,
Zbadam ciała twego każdą część
Jeśli chcesz szofera,
Oto wóz
A może zechcesz w pole wywieźć mnie
Nie powiem nie
I'm your man...

A księżyc lśni i łańcuch drży
I bestia nie chce spać
Sam nie wiem ile już obietnic dałem Ci
Lecz nie umiałem spełnić ich...
Na kolanach mógłbym wołać: Wracaj !
Ale nie zwojuję nic
Mógłbym pełzać do Ciebie
I warować u stóp
Przed pięknem Twym skamleć do utraty tchu
Palce wbijam w Twe serce...
Pościel w strzępy rwę...
Błagam Cię!
I'm your man...
---- wstawka----

A jeśli podczas drogi sen Cię zmorzy,

Za kółkiem zmienię cię
Lub jeśli na ulicy chcesz zarobić,
Ja w cień usunę się
Jeśli chcesz bym ojcem dziecka był,
Albo szedł przy tobie kilka chwil
Przez środek wydm
I'm your man...
----wstawka----

Jeśli chcesz bym ojcem dziecka był,
Albo szedł przy tobie kilka chwil
Przez środek wydm
I'm your man...



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych